

**Sygn. akt: II AKa 427/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 roku

**Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Wiesław Kosowski (spr.)</b>
	<b>SSA Iwona Hyla</b> <b>SSO del. Karina Maksym</b>
Protokolant:	Magdalena Bauer

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Żorach Mieczysława Kluczyka**

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 roku sprawy

**Ł. M.(M.)** s. W. i B.

ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 280 § 2 k.k., art. 189 § 1 i 3 k.k. i art. 277 k.k. i art. 157 § 2 k.k.  
w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne

na skutek apelacji obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 13 kwietnia 2017 roku, sygn. akt V K 119/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego Ł. M. na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20,00 (dwadzieścia) złotych oraz opłatę za II instancję w kwocie 400 (czteryście) złotych.

SSO del. Karina Maksym SSA Wiesław Kosowski SSA Iwona Hyla

Sygn. akt II AKa 427/17

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017r., w sprawie o sygn.. akt V K 119/15 uznał oskarżonego Ł. M. za winnego tego, że w dniu 21 grudnia 2012 roku w Ż. w celu zmuszenia pokrzywdzonego Ł. S. do zaprzestania prowadzenia rozmowy telefonicznej groził mu popełnieniem na jego szkodę przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu okazując rewolwer (...) mod. (...) mm, która to groźba wzbudziła w pokrzywdzonym realną obawę jej spełnienia, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, to jest występku z art.

191 § 1 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. i za to na podstawie art. 191§1 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd uznał również oskarżonego Ł. M. za winnego tego, że w dniu 17 listopada 2012 roku na pasażerskim statku wycieczkowym(...) zacumowanym w porcie na hiszpańskiej wyspie T., używając przemocy wobec C. F. w postaci popchnięcia, szarpania, uderzania pięściami po głowie i przedramionach oraz kopnięcie w klatkę piersiową spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci stłuczenia prawego policzka wraz z podbiegnięciem krwawym oraz stłuczenia obu przedramion z otarciami naskórka, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, to jest występku z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. i za to na podstawie art. 157§2 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy uznał oskarżonego Ł. M. za winnego tego, że w dniu 17 listopada 2012 roku na pasażerskim statku wycieczkowym (...) zacumowanym w porcie na hiszpańskiej wyspie T., zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę C. F. A. (...) o wartości 1.167,27 zł, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, to jest występku z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. i za to na podstawie art. 278§1 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd uznał także oskarżonego Ł. M. za winnego tego, że w dniu 23 grudnia 2012 roku w Ż. będąc pozbawionym wolności na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Żorach z dnia 23.12.2012 roku sygn. II Kp 188/12 o tymczasowym aresztowaniu w sprawie o sygn. Ds. 1773/12 na okres 3 miesięcy, usiłował uwolnić się i zbiec z aresztów policyjnych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na podjętą niezwłocznie interwencję funkcjonariuszy KMP w Ż. sierż. A. K. i asp. A. N., przy czym w wyniku pchnięcia A. K. na futrynę drzwi celi i uderzenie w nie, doznał on urazu twarzoczaszki, co naruszyło czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, przyjmując jednocześnie, iż zarzucanego mu czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, to jest występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 242 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 242 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy uznał również oskarżonego Ł. M. za winnego, tego, że w marcu 2010 roku w Ż. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po przednim wprowadzeniu w błąd W. D. co do zamiaru uregulowania należności za zakupione samochody ciężarowe marki „M.” i „M.(...)”, zawarł umowy kupna od w/w tych pojazdów, a następnie po ich sprzedaży dalszym osobom nie przekazał należnych ze sprzedaży kwot pokrzywdzonemu, w wyniku czego doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 78.080 zł, to jest występku z art. 286 § 1 k.k. i za to na art. 286§1 k.k. skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd uznał oskarżonego Ł. M. za winnego tego, że w dniu 13 grudnia 2012 roku w Ż. dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia samochodu ciężarowego marki „R.(...)” nr rej. (...) o wartości 18.000 zł na szkodę K. K. (1), przyjmując jednocześnie, iż zarzucanego mu czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, to jest występku z art. 289 § 1 k.k. w zw. z art. 31§ 2 k.k. i za to na podstawie art. 289§1 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy uznał wreszcie oskarżonego Ł. M. za winnego tego, że w dniu 21 grudnia 2012 roku w Ż. i innych miastach, działając wspólnie i w porozumieniu z G. D. i R. M. pozbawił wolności pokrzywdzonego K. R., w ten sposób, że w Ż. przy ul. (...), na terenie tzw. auto złomu, G. D. zablokował samochodem osobowym marki „F. (...)” lawetę, którą poruszał się uprzednio pokrzywdzony, uniemożliwiając mu ewentualną ucieczkę, a R. M. i Ł. M., podając się za funkcjonariuszy Policji dokonujących czynności zatrzymania, w pomieszczeniu biurowym przewrócili pokrzywdzonego na ziemię, po czym Ł. M. przyłożył mu do szyi rewolwer (...) mod. (...) mm, a R. M. zakuł go w plastikowe kajdanki, następnie Ł. M.

doprowadził pokrzywdzonego do samochodu osobowego marki A. o nr rej. (...), faktycznie przypisanym do innego pojazdu, w którym na tylnym siedzeniu znajdował się już G. D. i wraz z nim woził pokrzywdzonego po terenie województwa (...), w tym czasie G.D. przytrzymywał pokrzywdzonego za ubranie powodując ucisk w okolicy szyi, a Ł. M. groził mu zastrzeleniem, utopieniem, pobiciem, a nadto po zatrzymaniu samochodu w lesie w okolicach J. uderzył pokrzywdzonego dwukrotnie pięścią w twarz, po czym po kilku godzinach jazdy, na terenie C., pozwolił pokrzywdzonemu wysiąść z samochodu nakazując, aby w dniu zdarzenia nie wracał już do domu, przy czym w wyniku pobicia pokrzywdzony doznał urazu wargi dolnej oraz zadrapania nadgarstka ręki prawej, co naruszyło czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, przyjmując jednocześnie, iż Ł. M. zarzucanego mu czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, to jest występuku z art.189 § 1 k.k. i art. 227 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. i za to na podstawie art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 r. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 r. w zw. z art. 4§1 k.k. Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego Ł. M. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu jedną łączną karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której, w oparciu o przepis art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 r. w zw. z art. 4§1 k.k. zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, od dnia 13 grudnia 2012 roku do 15 grudnia 2012 roku oraz od dnia 21 grudnia 2012 roku do 20 marca 2013 roku, od 30 marca 2013 roku do 27 grudnia 2013 roku oraz od 2 stycznia 2014 roku do 21 grudnia 2014 roku.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 r. w zw. z art. 4§1 k.k. zobowiązano oskarżonego Ł. M. do naprawienia wyrządzonej szkody w związku z czynem przypisanym oskarżonemu w pkt. 3 wyroku poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego C. F. kwoty 1.167,27 zł.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego Ł. M. środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa przedmiotu służącego do popełnienia przestępstw opisanych w pkt. 1 i 7, to jest rewolweru (...) mod. (...) mm, przechowywanego w magazynie uzbrojenia Komendy Miejskiej Policji w Ż..

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócono oskarżonemu Ł. M. dowody rzeczowe w postaci legitymacji posiadacza rewolweru (...) znajdującej się na karcie 47a akt, kabury ze skóry z szelkami oraz kija golfowego.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego Ł. M. częściowo od ponoszenia kosztów postępowania, w zakresie wydatków, które przejął na rachunek Skarbu Państwa, zasądzając jednocześnie od niego na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j.- Dz. U z 1983 roku nr 49 poz. 223 z późn. zm.) opłatę w kwocie 400 zł.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się obrońcy oskarżonego Ł. M. zaskarżając go w całości na korzyść swojego klienta. Pierwszy z obrońców we wniesionej apelacji zarzucił:

- na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej ocen dowodów oraz pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, co skutkowało uznaniem przez Sąd I Instancji za wiarygodnych zeznań świadka Ł. S. i przyjęciem, iż oskarżony Ł. M. groził pokrzywdzonemu Ł. S. popełnieniem na jego szkodę przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, okazując rewolwer (...), podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia oskarżonych, zeznania świadka B. K., dowód z nagrania monitoringu, a także w przeważającej części zeznania świadka Ł. S. nie wskazują, aby oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego opisanego w punkcie 1 zaskarżonego wyroku;

- na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej ocen dowodów oraz pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, co skutkowało uznaniem przez Sąd I Instancji za wiarygodnych zeznań świadka C. F. i K. K. (2) i odmową wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego zeznaniom świadka M. H. oraz zeznaniom świadka M. B. w tym względzie i błędnym przyjęciem, iż oskarżony Ł. M. dopuścił się wobec pokrzywdzonego C. F. czynu opisanego w art. 157 § 2 K.k., podczas gdy zachowanie oskarżonego stanowiło jedynie odparcie bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jego osobę ze strony pokrzywdzonego;

- na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej ocen dowodów oraz pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, co skutkowało uznaniem przez Sąd I Instancji za wiarygodnych zeznań świadka C. F. i K. K. (2) i odmową wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, zeznaniom świadka M. H. oraz zeznaniom świadka M. B. w tym względzie i błędnym przyjęciem, iż oskarżony Ł. M. dopuścił się kradzieży telefonu komórkowego marki A(...), podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wskazuje na popełnienie przez oskarżonego niniejszego przestępstwa;

- na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej ocen dowodów oraz pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I Instancji, iż oskarżony Ł. M. usiłował uwolnić się z aresztu policyjnego, podczas gdy z zebranych w sprawie dowodów nie wynika, aby oskarżony miał realne możliwości wyjścia z aresztu policyjnego a motywem działania oskarżonego była chęć skontaktowania się z funkcjonariuszami Komendy Wojewódzkiej Policji w K.;

- na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej ocen dowodów oraz pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I Instancji, iż oskarżony Ł. M. doprowadził W. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 78.080,00 złotych, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wyklucza możliwość uznania, iż doszło w przypadku transakcji opisanych w zarzucie aktu oskarżenia do wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego co do możliwości wykonania określonego zobowiązania w ustalonym terminie;

- na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej ocen dowodów oraz pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I Instancji, iż oskarżony Ł. M. dokonał krótkotrwałego zaboru pojazdu należącego do K. K. (1), podczas gdy w rzeczywistości zachodzą uzasadnione wątpliwości, czy w wyżej wymienionym przypadku działanie oskarżonego zostało podjęte rzeczywiście wbrew woli uprawnionego dysponenta pojazdu;

- na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej ocen dowodów oraz

pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I Instancji, iż oskarżony Ł. M., działając wspólnie i w porozumieniu z R. M. i G.D. dokonali w dniu 21 grudnia 2012 r. pozbawienia wolności pokrzywdzonego K. R., i odmową uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadka E. P. w zakresie, w jakim wskazują, iż zachowanie oskarżonych stanowiło przykład zatrzymania obywatelskiego i nie stanowiło pozbawienia wolności;

- w przypadku nieuwzględnienia zarzutu odnośnie zdarzenia z dnia 21 grudnia 2012r., obrońca sformułował zarzut alternatywny, a mianowicie zarzucił na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę prawa materialnego polegającą na naruszeniu art. 29 k.k. poprzez jego niezastosowanie, mimo iż ustalony w przedmiotowej sprawie przez Sąd I Instancji stan faktyczny, która wyklucza kwalifikację zachowania oskarżonych jako zatrzymania obywatelskiego, odpowiada hipotezie normy wynikającej z art. 29 k.k.;

- w przypadku natomiast nieuwzględnienia zarzutów powyższych, na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. zarzucił obrazę prawa materialnego polegającą na naruszeniu art. 60 § 1 w zw. z art. 31 § 2 k.k. poprzez brak zastosowania wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary w odniesieniu do czynów określonych w punktach 1 - 4 i 6 - 7 zaskarżonego wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty w oparciu o art. 437 § 2 k.p.k. obrońca wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego Ł. M. od popełnienia czynów zabronionych opisanych w akcie oskarżenia, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastosowanie w przypadku czynów wskazanych w punktach 1-4 oraz 6-7 nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Drugi z obrońców we wniesionym przez siebie środku odwoławczym zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający istotny wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności są wystarczające do uznania za udowodniony fakt popełnienia przez oskarżonego i przypisanych mu czynów, jakkolwiek dowody te i okoliczności ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu prowadzą nieodparcie do przeciwnego wniosku,

- rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego, opierającą się na nieuwzględnieniu przez Sąd przy wymiarze kary okoliczności i warunków osobistych oskarżonego, a przede wszystkim na niezastosowaniu przez Sąd instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 31 § 2 k.k., w sytuacji gdy oskarżony w okresie zarzucanych mu czynów miał ograniczoną zdolność rozpoznawania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem,

- obrazę przepisów postępowania, a to art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez zastosowanie, przez Sąd Rejonowy, nieobiektywnej i zupełnie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznanie za wiarygodne dowodów przemawiających wyłącznie na niekorzyść oskarżonego przy jednoczesnym i konsekwentnym pomijaniu wszelkich źródeł dowodowych wykazujących jego niewinność, rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz nieustalenie, w sposób prawidłowy rzeczywistego stanu faktycznego sprawy.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł w pierwszej kolejności o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstw objętych zaskarżonym wyrokiem, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji. Z ostrożności procesowej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje.**

Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego Ł. M. adw. A. B., jakkolwiek wydają się rozbudowane, to jednak sprowadzają się do obrazę art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 5 §2 k.p.k., tyle tylko, że zostały

odrębnie sformułowane co do każdego z przypisanych oskarżonemu czynów. Podobnie zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 §2 k.p.k. postawił drugi z apelujących – adw. R. S.. W jego przypadku są one związane z nieobiektywną i zupełnie dowolną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznaniu za wiarygodne dowodów przemawiających wyłącznie na niekorzyść oskarżonego przy jednoczesnym pomijaniu wszelkich źródeł dowodowych wykazujących jego niewinność oraz rozstrzygnięciu nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego i zostały zbiorczo odniesione do wszystkich przypisanych Ł. M. przestępstw.

W tej sytuacji, aby nie powielać argumentacji, zasadnym wydaje się zbiorcze odniesienie do stawianych zarzutów obrazy art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 5 §2 k.p.k.

Na wstępie należy zauważyć, że Sąd I instancji zgromadził w sprawie odnośnie wszystkich zarzucanych oskarżonemu czynów pełny materiał dowodowy nie wymagający poszerzenia ani uzupełnienia. Zresztą apelujący nie kwestionowali tej okoliczności. Zgromadzone dowody Sąd poddał wnikliwej ocenie zgodnej z dyspozycjami art. 7 k.p.k. Na podstawie prawidłowo ocenionych dowodów ustalił stan faktyczny nie popełniając w tym zakresie żadnych błędów.

<p>Nie sposób zgodzić się z zarzutami podnoszonymi w obu apelacjach, iż doszło do naruszenia reguł zawartych w przepisie art. 7 k.p.k. Zarzut błędu dowolności jest tylko wtedy słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym dla swej skuteczności wymaga on od apelującego wykazania, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Wymogom tym nie sprostał żaden ze skarżących ograniczając się tylko do zaprezentowania własnej oceny tego materiału. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (tak m.in. postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2012r., III KK 298/12, oraz wyrok s.apel. w Warszawie z dnia 12 lipca 2017r., sygn. akt II AKa 207/17).</p>	
---	--

Z taką sytuacją mamy do czynienia na kanwie niniejszej sprawy. Sąd I instancji ujawnił

w toku rozprawy głównej całokształt okoliczności sprawy, rozważył wszystkie okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść Ł. M. oraz ocenił poszczególne dowody zgodnie ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, czemu dał wyraz w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Zauważyć przy tym należy, iż jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 26 lipca 2017r., sygn.. akt II KK 180/17 ustanowiony w art. 7 k.p.k. obowiązek dokonywania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego analizę dotyczy nie tylko sądu orzekającego. Także skarżący, który zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zakwestionowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę, nie może ograniczyć się do prostego zanegowania jej i arbitralnego stwierdzenia, że walorem wiarygodności winny być obdarzone wyłącznie dowody korzystne dla oskarżonego. Obowiązkiem skarżącego jest wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd meriti w kontekście zasad wiedzy - w szczególności logicznego rozumowania - oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy. Za oczywiście niewystarczające należy tu także uznać samo przeciwstawienie dowodom, na których oparł się sąd orzekający, występujących w sprawie dowodów przeciwnych, jeśli przy tym nie zostanie wykazane, że to właśnie owe dowody przeciwny, ocenione w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, winny uzyskać walor wiarygodności, zaś dowody stanowiące podstawę ustaleń sądu, w świetle tych samych zasad, są tego waloru pozbawione.

Tak natomiast postąpili obrońcy stawiając zarzuty obraży art. 7 k.p.k. Ograniczyli się bowiem tylko do zanegowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd, gdyż ich zdaniem należało dać wiarę dowodom obrony. Nie wykazali przy tym, by dokonując oceny Sąd dopuścił się błędów logicznych lub też nie opierał się na doświadczeniu życiowym.

Nie doszło również, jak zarzuca skarżący, do naruszenia art. 410 k.p.k. Istotą tego przepisu jest, że sąd wydając wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać jedynie na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego. Przy czym, nie stanowi naruszenia komentowanego przepisu dokonanie takiej, czy innej oceny dowodów przeprowadzonych, ujawnionych na rozprawie. Jeżeli więc z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd nie dał wiary określonym dowodom, przy czym wskazał powody takiego stanowiska, to nieuwzględnienie okoliczności wynikających z tych dowodów nie stanowi naruszenia tego przepisu.

Prawidłowo oceniony materiał dowodowy stanowił podstawę do właściwych ustaleń faktycznych w odniesieniu do wszystkich przypisanych Ł. M. czynów. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jaki został podniesiony, może zostać uznany za trafny, wtedy i tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że w istocie popełniony błąd wynika bądź z to niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Błąd ten determinuje natomiast nieznanie określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywającym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, bądź oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych. Z takimi sytuacjami nie mieliśmy do czynienia na kanwie niniejszej sprawy. Zarzut ten nie może się natomiast sprowadzać tylko do zakwestionowania stanowiska sądu czy do polemiki z jego ustaleniami.

	Jak wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie wystarcza, by dokonanie ich uznać za istotny błąd ustaleń, jeśli nie wykaże się przy tym, iż rozumowanie przeprowadzone przez sąd orzekający sprzeczne jest z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego (tak m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia
--	---

9 marca 2016r., II AKa 271/15, wyrok SA w Lublinie z dnia 4 lutego 2016r., II AKa 2/16, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 9 marca 2016r., II AKa 41/16).

Warto zauważyć, że w zasadzie w odniesieniu do wszystkich zarzucanych i przypisanych Ł. M. czynów sprawca nie kwestionował swojego udziału w zdarzeniach. Inaczej tylko przedstawiał ich przebieg i swoją w nich rolę.

W odniesieniu do przypisanych oskarżonemu przestępstw popełnionych 21 grudnia 2012r., na szkodę Ł. S. i K. R.. Sąd meriti w pełni prawidłowo ocenił w tym zakresie zeznania świadków, jak też wyjaśnienia Ł. M.. Wyraźnie wskazał w uzasadnieniu, na jakich dowodach opiera swe ustalenia i dlaczego nie daje wiary dowodom przeciwnym.

Podkreślić przy tym należy, iż Ł. M. w swych wyjaśnieniach, którym w tym zakresie dano wiarę, przyznał m.in., że widząc, jak Ł. S. wziął telefon i zaczął do kogoś dzwonić, obawiając się, że może zadzwonić do T. J., podszedł do niego trzymając w ręce rewolwer i krzycząc „policja”. Przyznał również, że wyrwał pokrzywdzonemu telefon z ręki, na skutek czego urządzenie się rozpadło.

W swych wyjaśnieniach nie negował również, że K. R. został przez nich przewrócony, że założono mu plastikowe kajdanki, a także szarpano, bo stawiał opór. Przyznał, że wozili go samochodem oraz, że uderzył go w twarz, albowiem twierdził, że nie zna J.. Jego zdaniem było to jednak „obywatelskie zatrzymanie”.

Absolutnie nie można zgodzić się z zarzutem, iż doszło do naruszenia prawa materialnego, a to art. 29 k.k., albowiem w odniesieniu do czynu z art.189 § 1 k.k. i art. 227 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. mieliśmy do czynienia z kontratypem w postaci obywatelskiego zatrzymania. Już raz Sąd Apelacyjny zajmował stanowisko w tej materii, a obecny skład orzekający w pełni się z tym zgadza. Orzekając wówczas w sposób prawomocny co od pozostałych dwóch osób uczestniczących w tym przestępstwie, a mianowicie co do R. M. i G. D.. Stwierdził wówczas, że brak jest podstaw do przyjęcia, że takie działanie nosiło cechy kontratypu obywatelskiego zatrzymania, o jakim mowa w art. 243 k.p.k., bowiem zarówno motyw działania trudno łączyć z chęcią niezwłocznego oddania w ręce Policji K. R., legalizujący czynność zatrzymania w warunkach wskazanych w w/w przepisie prawa. Gdyby bowiem taki miał być cel działania oskarżonych, oddanie K. P. mogło niezwłocznie nastąpić na miejscu zdarzenia, na które funkcjonariuszy na polecenie Ł. M. miał wezwać i oczekiwać na nich R. M.. W przeciwieństwie do tego, po trzygodzinnym okresie przetrzymywania i wożenia pokrzywdzonego samochodem po terenie województwa (...), został on przez oskarżonego Ł. M. wypuszczony na wolności, a nie oddany w ręce Policji, co przeczy prawidłowemu i zgodnemu z normatywnym wzorcem zatrzymaniu, o jakim mowa w przepisie art. 243 § 1 i 2 k.p.k., a co mogłoby uzasadniać brak bezprawności takiego zachowania.

Stąd też za w pełni prawidłowe należało uznać ustalenia Sądu meriti w tym zakresie i uznanie Ł. M. za winnego popełnienia występku z art.189 § 1 k.k. i art. 227 k.k. i art.

157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. Jak też uznanie, że dopuścił się występku z art. 191 §1 k.k. w zw. z art. 31 §2 k.k. na szkodę Ł. S..

Z bardzo podobną sytuacją mamy do czynienia w odniesieniu do przypisanego oskarżonemu czynu z art. 289 §1 k.k. w zw. z art. 31 §2 k.k. Oskarżony bowiem nie zaprzeczył, że po zajęciu z pokrzywdzonym wsiadł on do jego ciężarówki i odjechał. Jednak odmiennie przedstawiał cel takiego zachowania. M.in. wskazał, że samochód blokował wjazd na przystanek, a ludzie krzyczeli, by wjazd odblokować. Podniósł również, że K. K. (1) był jego pracownikiem i wiele razy jeździli swoimi samochodami bez wiedzy drugiej osoby. Sąd wyraźnie jednak wskazał dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a oparł się na logicznych i konsekwentnych zeznaniach K. K. (1), które pośrednio zostały potwierdzone zeznaniami I. G..

W odniesieniu do pozostałych przypisanych oskarżonemu czynów, a mianowicie spowodowania obrażeń u C. F. (występek z art. 157 §2 k.k. w zw. z art. 31 §2 k.k.), kradzieży telefonu na szkodę C. F. (występek z art. 278 § k.k. w zw.

z art. 31 §2 k.k.), próby bezprawnego samouwolnienia się (występek z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 242 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k.) czy też oszustwa na szkodę W. D. (występek z art. 286 §1 k.k.) całość problematyki sprowadza się do oceny zgromadzonego w tym zakresie materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się z dokonana przez Sąd I instancji oceną, gdyż zgodna jest ona z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Nie sposób zanegować braku dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, które nie tylko w wielu aspektach są niekonsekwentne, ale też sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonych oraz świadków (co szczegółowo zostało opisane w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z czym Sąd odwoławczy w pełni się zgadza).

Nie mają też racji obrońcy stawiając zarzut obrazy art. 5 §2 k.p.k. O obrazie zasady in dubio pro reo można byłoby mówić jedynie wówczas, gdyby sąd meriti wskazał na różne nie dające się wykluczyć wersje zdarzenia i nie przyjął w takim układzie dowodowym ustalenia dla oskarżonego korzystniejszego. (postanowienie SN z dnia 7 lipca 2017r., sygn.. akt III KK 144/17).	
--	--

W przypadku gdy pewne ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie granic sędziowskiej swobody ocen. Nie można więc równocześnie podnosić zarzutu obrazy art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., bowiem o naruszeniu przepisu art. 5 § 2 k.p.k. można mówić dopiero wtedy, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący i poddania ujawnionych na rozprawie dowodów ocenie zgodnie z regułami wskazanymi w art. 7 k.p.k., pozostaną nadal wątpliwości, które nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Natomiast jeśli z materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia, to nie jest to równoznaczne z istnieniem wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim wypadku zastosowanie będzie miała reguła wyrażona w art. 7 k.p.k. - zasada swobodnej oceny dowodów. Sąd bowiem nie może uchylić się od oceny ujawnionych dowodów, nawet wówczas, gdy za wiarygodnością poszczególnych wersji przemawiają inne dowody, bo nie można interpretować art. 5 § 2 k.p.k. jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Dopiero bowiem w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w sposób pewny okoliczności faktycznych, zaś okoliczności korzystne dla oskarżonego konkurują z okolicznościami dlań niekorzystnymi, zastosowanie znajduje reguła in dubio pro reo. Przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają więc charakter rozłączny, ponieważ nie dające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów. Z taką sytuacją nie mieliśmy do czynienia w ramach niniejszej sprawy. Wszystkie wątpliwości, o jakich pisali w swych środkach odwoławczych obrońcy sprowadzały się do prób przedstawiania innej wersji, lansowanej z reguły przez oskarżonych. Zostało to w pełni należycie ocenione przez Sąd meriti w ramach swobodnej oceny dowodów.

Na marginesie, aby zamknąć ten temat, należy także zauważyć, iż stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych art. 5 § 2 k.p.k. adresowany jest do sądu, a nie stron, a zatem dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy sąd meriti rzeczywiście powziął wątpliwości co do ocenianych w sprawie dowodów, a mimo to ich nie usunął. (tak. m.in. postanowienie SN z dnia 15 maja 2017r., sygn.. akt II KK 154/17, wyrok SN z dnia 17 lutego 2016r., Wa 16/15, wyrok SA w Łodzi z dnia 21 stycznia 2016r., II AKa 226/15, wyrok SA w Gdańsku z dnia 12 maja 2015r., II AKa 396/14).

Jako całkowicie chybiony jawi się również zarzut obrazy prawa materialnego polegającej na naruszeniu art. 60 § 1 w zw. z art. 31 § 2 k.k. poprzez brak zastosowania wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary w odniesieniu do czynów określonych w punktach 1 - 4

i 6 - 7 zaskarżonego wyroku. Obraza przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.) polega na błędnym zastosowaniu lub niezastosowaniu przepisu prawa materialnego, gdy są to przepisy o charakterze stanowczym, tzn. nakazujące lub zakazujące stosowania przepisów prawa materialnego. Art. 60 §1 k.k. daje natomiast sądowi możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary m.in. w sytuacji gdy sprawca działał mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia swego czynu i pokierowania swym postępowaniem. Nie może więc być mowy o obrazie prawa materialnego, a co najwyżej o rażącej niewspółmierności kary.

Jednak z takim zarzutem również nie można się zgodzić. Jak bowiem jasno wynika z pisemnych motywów wyroku, Sąd meriti tak wymierzając kary jednostkowe, jak i karę łączną uwzględnił wszystkie okoliczności tak obciążające, jak i łagodzące nadając im właściwą rangę. Uwzględnił również to, iż większość czynów (za wyjątkiem występku z art. 286 §1 k.k.) Ł. M. popełnił mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swym postępowaniem.

Dlatego też również rozstrzygnięcie zarówno w zakresie kar jednostkowych, kary łącznej, a także środka karnego, uznać należało za w pełni prawidłowe.

Nie znajdując więc podstaw do uwzględnienia apelacji zaskarżony wyrok, jako w pełni prawidłowy został utrzymany w mocy.

SSO del. Karina Maksym SSA Wiesław Kosowski SSA Iwona Hyła